22 kwietnia 2026 r. w siedzibie Instytutu Sobieskiego w Warszawie odbył się panel dyskusyjny pt. „Umówmy się na Polskę: jaka alternatywa dla liberalnej demokracji?”, zorganizowany wspólnie przez Instytut Sobieskiego oraz Inkubator Umowy Społecznej. Spotkanie było poświęcone refleksji nad koncepcją nowej umowy społecznej zaprezentowaną w książce *„Umówmy się na Polskę”*, która stanowiła punkt wyjścia do debaty nad kierunkami rozwoju Polski oraz mechanizmami współdecydowania obywateli o sprawach publicznych.

W panelu udział wzięły:

- **Beata Szydło** – była Prezes Rady Ministrów, poseł do Parlamentu Europejskiego
- **Karina Bosak** – posłanka na Sejm RP, prawniczka i działaczka społeczna
- **Bogna Janke** – dziennikarka i dyplomatka, była sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP
- **Barbara Socha** – doradca Prezydenta RP i była wiceminister rodziny i polityki społecznej
- **Sylwia Sysko-Romańczuk** – profesor Politechniki Warszawskiej i wiceprezes Inkubatora Umowy Społecznej

Dyskusję moderowała **Agata Lupoměská**, ekspertka ds. dyplomacji publicznej, prezes fundacji Central European Perspective oraz członek Rady Rodziny i Demografii przy Prezydencie RP.

Początkiem dyskusji była diagnoza narastającej polaryzacji politycznej oraz ograniczonej zdolności obecnego systemu politycznego do budowania trwałego porozumienia społecznego. Prof. Sylwia Sysko-Romańczuk przedstawiła główne założenia koncepcji Inkubatora Umowy Społecznej, podkreślając potrzebę budowania **„jedności z wyboru” zamiast „jedności z dyktatu”**. W proponowanym modelu silne centrum państwa odpowiadałoby za kwestie strategiczne, takie jak bezpieczeństwo czy polityka zagraniczna, natomiast większą część polityk publicznych realizowałyby wzmocnione samorządy regionalne.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

> „Trzeba docenić wysiłek strony konserwatywnej w przekonanie drugiej strony, że jest to dobry moment – tzw. momentum konstytucyjne – na wprowadzenie zmian w konstytucji. Książka *„Umówmy się na Polskę”* to zaproszenie nie do tego, czy zmienić najważniejszy dokument z 1997 roku, ale do tego, jak to zrobić. Linia obecnego sporu nie biegnie wzdłuż Wisły, jak często się to nam przedstawia, ale przez scentralizowany i postkomunistyczny ustrój. W tym systemie zwycięzca bierze wszystko, a nam pozostaje wybrać jedną ze stron”.

Premier Beata Szydło wskazała, że choć potrzeba zmian konstytucyjnych jest coraz częściej dostrzegana, to obecna polaryzacja polityczna utrudnia osiągnięcie szerokiego konsensusu niezbędnego do ich przeprowadzenia.

> „Może mamy konieczność konstytucyjną, ale nie ma woli politycznej. Obecny układ polityczny nie ma większości konstytucyjnej. Należy jednak liczyć, że uda się przełamać ten impas w przyszłości”.

Jednocześnie podkreśliła znaczenie wzmacniania samorządności oraz odbudowy aktywności obywatelskiej.

> „Reforma administracyjna z 1999 roku poszła w złym kierunku. Jestem ogromną zwolenniczką samorządów terytorialnych i powinno być dla nich jak największe wsparcie. Z biegiem lat jednak, doszło do ich upolitycznienia. Widać to na poziomie wojewódzkim, gdzie wybory i podziały partyjne są jak na poziomie ogólnopolskim. Niemniej jednak, dodanie kompetencji samorządom, które dysponują ogromnymi środkami np. z UE, pozwoliłoby im odejść od ogólnopolskich podziałów. Reforma samorządowa, tak samo jak konstytucja, wymaga zmian”.

Poseł Karina Bosak zwróciła uwagę na rosnące napięcia instytucjonalne w państwie i potrzebę poważnej debaty o przyszłym kształcie ustroju. Jej zdaniem już teraz należy przygotowywać rozwiązania systemowe, które mogłyby zostać wdrożone w przyszłości. Barbara Socha zwróciła uwagę na znaczenie wiedzy eksperckiej i instytucji publicznych w prowadzeniu polityk społecznych, zwłaszcza w obszarze demografii i polityki rodzinnej. Podkreśliła również potrzebę ostrożności wobec

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].

nadmiernej decentralizacji, która mogłaby prowadzić do wzrostu biurokracji lub nierówności regionalnych. Bogna Janke skupiła się natomiast na znaczeniu dialogu społecznego i edukacji obywatelskiej. Jej zdaniem bez lepszego zrozumienia przez obywateli mechanizmów demokracji trudno będzie zbudować trwały konsensus wokół zmian ustrojowych.

Po części panelowej odbyła się otwarta dyskusja z udziałem publiczności. Uczestnicy zwracali uwagę m.in. na:

- znaczenie realnego wpływu obywateli na decyzje publiczne jako warunku większej aktywności społecznej,
- doświadczenia innych państw, w których silna rola regionów sprzyja aktywności obywatelskiej,
- wyzwania związane z koordynacją polityk publicznych w systemach wielopoziomowego zarządzania.

Panel był kolejnym elementem szerszej debaty prowadzonej przez Instytut Sobieskiego i Inkubator Umowy Społecznej , poświęconej przyszłości polskiego państwa, wspólnoty politycznej oraz odpowiedzialności obywatelskiej. Wydarzenie stało się punktem wyjścia do dalszych rozmów i zaproszeniem do wspólnego namysłu nad kierunkami rozwoju polskiej wspólnoty politycznej.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].